

ANTYPAS – WIERNY ŚWIADEK CHRYSYTA

"Aniołowi Kościoła w Pergamie napisz: To mówi Ten, który ma ostry miecz obosieczny. Wiem, że mieszkasz tam, gdzie jest tron szatana; a jednak trzymasz się mocno mego imienia i nie zaparłeś się wiary we mnie, nawet w dniach kiedy Antypas, mój wierny świadek, został zabity u was, gdzie szatan ma swoje mieszkanie."
(Objawienie Jana 2:12-17)

Pan mówi, że w Pergamonie było wiele zła, bo szatan miał tam swoją ziemską siedzibę. W Księdze Objawienia 2:13 jest o tym mowa dwukrotnie. W samym środku tego miasta Pan ustanowił swój kościół.

Pan mówi: *"Wiem gdzie mieszkasz"*. On wie dokładnie gdzie i mieszkamy oraz w jakich okolicznościach się znajdujemy. On również może nas zachować czystymi i zwycięskimi nawet wtedy, gdy szatan ustanowi swoją siedzibę tam gdzie mieszkamy. Z pomocą Ducha Świętego, my również możemy zwyciężyć.

Nigdy nie słyszano, aby jakakolwiek lampa zaliła się, że okolica jest zbyt ciemna by mogła w niej świecić. Jasność światła z lampy nie ma nic wspólnego z jej otoczeniem. Jej światło zależy jedynie od ilości oliwy, którą zawiera.

Dokładnie tak samo jest z lokalnym zbrojem. Otoczenie może być pełne zła i szatan może mieć nawet tron w tym mieście. Jednakże jeśli kościół jest pełen oliwy, czyli Ducha Świętego, to światło będzie świecić jasno. W zasadzie, im ciemniejsza jest okolica, tym bardziej widać światło! Gwiazdy też są widoczne tylko w nocy.

Pan nakazuje temu kościołowi trzymać się mocno Jego imienia i nie zapierać się wiary nawet podczas prześladowań. W szczególności wyróżnia Antypasa, który był wiernym sługą, który oddał życie za wiarę.

Antypas był jedyny, który opowiedział się za prawdą, nawet jeśli to oznaczało być całkowicie samym. On był mężem wiary i nie zależało mu na tym by podobać się ludziom. Ci którzy znają Boga nie muszą szukać ludzi, którzy wierzą w to samo. Takie osoby są gotowe przeciwstawić się całemu światu dla Pana, jeśli zajdzie taka potrzeba. Antypas był właśnie takim mężem, dlatego został zabity.

Gdyby Antypas chciał się podobać ludziom, to na pewno mógłby uniknąć śmierci. On jednak został zabity ponieważ bezkompromisowo opowiedział się po stronie Bożej Prawdy. Ludzie prawdopodobnie nazywali go ograniczonym, upartym, ciężkim do współpracy szaleńcem. Jednakże dla niego nie miało to żadnego znaczenia, ponieważ on stał po stronie prawdy przeciw wszelkiemu grzechowi, kompromisowi ze światem, nieposłuszeństwu, a nawet samemu diabłu. On był zagrożeniem dla królestwa ciemności w tym mieście.

Być może, dlatego szatan zdecydował ustanowić swój tron w Pergamonie, ponieważ żył tam Antypas. Jakim mężem musiał być Antypas, że nawet sam szatan się go obawiał!

Bóg potrzebuje dzisiaj takich ludzi jak Antypas w każdej części świata, gdyż nadchodzi czas kiedy będziemy musieli zapłacić cenę za naszą wiarę. Niebawem całe babilońskie chrześcijaństwo wokół nas pójdzie na kompromis i pokłoni się antychrystowi. Czy będziemy w tym dniu niewzruszeni w wierze, tak jak Antypas? Czy raczej ugnieśmy kolana przed przeciwnikiem by zachować nasze życie? Czy jesteśmy przekonani, że warto stracić życie dla Bożej Prawdy?

Dzisiaj Bóg testuje nas poprzez różne małe próby. Tylko będąc wiernymi w tym małych próbach, będziemy w stanie być wierni również w większych doświadczeniach które przyjdą w przyszłości. Szatan powinien do tego stopnia postrzegać cię jako zagrożenie dla jego królestwa, że przeniesie swój tron tam gdzie mieszkasz.

Smutną rzeczą jest to, że zbor w Pergamonie, duchowo wiele stracił, po tym jak umarł Antypas, gdyż był on prawdopodobnie proroczym głosem w tym zborze. Kiedy on umarł, wtedy ktoś inny usiadł na jego stołku i ten zbor przestał mieć już znaczenie. Tak smutna jest historia również wielu zborów.

Zac Poonen